

Sygn. akt I NWW 55/21

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk

w sprawie z wniosku R. Ł.

o wyłączenie sędziego P. P. od orzekania w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu sygn. akt III K 259/17,

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 21 września 2022 r.,

wniosku wnioskodawcy o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Demendeckiego od orzekania w sprawie o sygn. akt I NWW 55/21,

pozostawia wniosek bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

W piśmie procesowym z 31 maja 2022 r., dotyczącym sprawy toczącej się przed Sądem Najwyższym, pod sygn. akt I NWW 55/21, R. Ł. (dalej: „wnioskodawca”) wniósł o wyłączenie od orzekania Sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Demendeckiego.

W uzasadnieniu wniosku R. Ł. powołując art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2 oraz 3 i art. 6 ust. 1, 2 oraz ust. 3b-3d Konstytucji RP, a także art. 6 k.p.k. wskazał, że Sędzia Sądu Najwyższego Tomasz Demendecki nie daje w pełni rękojmi niezawisłości i bezstronności Sądu Najwyższego, a w szczególności nie jest już chroniony przed bezpośrednimi lub pośrednimi wpływami „Polskiej Władzy ustawodawczej i Wykonawczej”. To, w ocenie wnioskodawcy stanowi podstawę do wyznaczenia innego sędziego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 154, dalej: „u.SN”), do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Sąd rozpoznający sprawę przekazuje niezwłocznie wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych celem nadania mu dalszego biegu na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Przekazanie wniosku Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania. Ponadto, na podstawie art. 26 § 3 u.SN ustawodawca przesądził, że wniosek, o którym mowa w art. 26 § 2 u.SN, pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

Na wstępie podkreślić należy, że powołane wyżej przepisy ustanawiają Sąd Najwyższy właściwym do rozpoznania wniosków o wyłączenie sędziego tylko co do zarzutów braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. W pozostałym zakresie zastosowanie znajdują odpowiednie przepisy regulujące orzekanie w sprawach o wyłączenie sędziego w trybie właściwej dla danej sprawy procedury (cywilnej lub karnej).

Wnioskodawca złożył wniosek wyłącznie w zakresie wyłączenia sędziego od orzekania, co powoduje, że poza zakresem rozstrzygnięcia pozostaje kwestia braku niezależności sądu. Przez brak niezawisłości rozumie się sytuację, w której sędzia pozostawałby zależny od różnorodnych wpływów i wskazówek ubocznych, ulegał wpływom w zakresie wydawanych postanowień oraz wyroków i innych czynności zmierzających do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zwraca się uwagę na takie okoliczności jak: stronniczość w stosunku do uczestników postępowania, zależność od organów pozasądowych, brak samodzielności sędziego wobec władz i innych organów sądowych, zależność od wpływu czynników społecznych i politycznych, zwłaszcza partii politycznych (por. P. Wiliński, P. Karlik, w: L. Bosek, M. Safjan (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87-243*; Legalis 2016).

Przy formułowaniu zarzutu, o którym mowa w przepisie art. 26 § 2 u.SN, konieczne jest konkretne wskazanie, z jakiego powodu w danej sprawie naruszona została niezależność sądu lub niezawisłość sędziego. Wnoszący o wyłączenie sędziego powinien przywołać sytuacje, zdarzenia czy zachowania, które świadczą o zaistnieniu takich okoliczności i przynajmniej je uprawdopodobnić. Niewystarczające będzie samo stwierdzenie, że w przypadku danego sędziego mogą wystąpić wątpliwości co do jego niezawisłości. Przyjmuje się, że dla uznania za zasadny zarzutu braku niezależności sądu konieczne jest wystąpienie dodatkowych okoliczności i wzięcie pod uwagę ich całokształtu – w tym testu obiektywnego odbioru kwestii niezawisłości sędziego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 maja 2020 r., I NWW 15/20; z 9 czerwca 2020 r., I NWW 43/20).

W niniejszej sprawie podstawą wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Demendckiego jest fakt, że nie daje on rękojmi niezawisłości i bezstronności Sądu Najwyższego, a w szczególności nie jest już chroniony przed bezpośrednimi lub pośrednimi wpływami „Polskiej Władzy ustawodawczej i Wykonawczej”. Wnioskodawca nie wskazał jednak, jaki konkretnie (określony przez art. 26 § 2 u.SN) wpływ na niezawisłość sędziego i rozpoznanie przez niego sprawy mogła mieć wskazana wyżej okoliczność.

W tym kontekście podzielić należy pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2020 r. (I NWW 7/20), zgodnie z którym podstawą do pozostawienia wniosku bez rozpoznania, w oparciu o przepis art. 26 § 3 u.SN, będzie sytuacja, w której wniosek nie spełnia warunków konstrukcyjnych (nie podaje okoliczności faktycznych i ich oceny prawnej, uzasadnienia lub uprawdopodobnienia zawartych w nim twierdzeń) lub ma charakter abstrakcyjny, tj. nie odnosi się do konkretnej sprawy lub dotyczy kwestionowania samego statusu sędziego.

Sąd Najwyższy podkreśla jeszcze, że akt powołania sędziego stanowi podstawę prawno-konstytucyjnego stosunku łączącego osobę sędziego z Rzeczpospolitą Polską, który – jako taki – nie może być przedmiotem kontroli sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 października 2019 r., I NOZP 2/19; z 15 października 2020 r., I NWW 84/20). Nie jest też rolą trybunałów międzynarodowych, w tym Europejskiego Trybunału Praw Człowieka,

ocena prawidłowości procedur, które znajdują umocowanie wprost w przepisach Konstytucji RP. Już choćby z hierarchii źródeł prawa wynika, iż wykładnia przepisów ustawy w sposób przyjazny prawu międzynarodowemu (wykładni umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą) nie może prowadzić do zrekonstruowania treści normy ustawowej sprzecznej z normami konstytucyjnymi. W tym kontekście wypada przypomnieć, że w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., P 13/19, podkreślono, iż „wykorzystanie procedury opisanej w art. 49 § 1 k.p.c. do składania wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa byłoby *de facto* wykorzystaniem instytucji, której przeznaczeniem jest zapobieganie brakowi bezstronności sędziego w konkretnej sprawie do każdorazowej oceny nie tego sędziego, ale prezydenckiej prerogatywy do jego powołania. Stanowiłoby to nie tylko wyjście poza cel tej instytucji, ale przede wszystkim powierzenie sądom powszechnym kompetencji do jakiejś formy rozproszonej kontroli prerogatywy Prezydenta dokonywanej w przebiegu konkretnej sprawy” (wyrok TK z 23 lutego 2022 r., P 10/19). To znalazło również bezpośrednie potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które uznaje akty ustrojowe powołania sędziego przez Prezydenta RP za niepodlegające kontroli sądowej (zob. wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/18; C-624/18 i C 625/18 – pkt 133 i pkt 145 oraz wyrok TSUE z 2 marca 2021 r., C/824/18 – pkt 122 i pkt 128).

W związku z tym, przywołać należy postanowienie Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6 października 2021 r., wydane w wyniku skargi Komisji Europejskiej wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, w sprawie C-204/21. Przywołanym postanowieniem Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zobowiązał Rzeczpospolitą Polską do zawieszenia stosowania art. 26 § 2 oraz § 4 do § 6 u.SN. nie odnosząc się jednak do treści art. 29 § 3 u.SN. Potwierdza to dodatkowo sformułowaną wyżej tezę, że wręczenie sędziemu aktu powołania przez Prezydenta RP skutkuje przyznaniem mu statusu sędziego, to zaś wyklucza możliwość weryfikowania skuteczności tego aktu powołania w ramach jakiegokolwiek kontroli sądowej. Przyjęcie innego założenia mogłoby być sprzeczne

z zasadą nieusuwalności sędziego (art. 180 ust. 1 Konstytucji RP), która zakłada możliwość orzekania w przydzielanych sędziemu sprawach w sądzie, do którego został powołany. Zasada nieusuwalności sędziego wyklucza zatem poddawanie weryfikacji jego powołania przez jakikolwiek organ władzy sądowniczej.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie przepisu art. 26 § 3 u.SN, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]